



Sygn. akt III KK 221/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

SSN Józef Szewczyk

Protokolant Łukasz Biernacki

w sprawie **A. D.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 lipca 2016 r.,
w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, na korzyść
skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 29 maja 2013 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

A. D. został oskarżony o to, że: *w dniu 19 stycznia 2013 r. w K. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru usiłował dokonać kradzieży po uprzednim włamaniu, paliwa w ten sposób, że dokonał*

uszkodzenia zamkniętych korków zbiorników wlewu paliwa samochodów marki DAF, Renault Magnum, DAF w celu zaboru ze zbiorników oleju napędowego lecz zamierzonego celu nie osiągnął powodując przy tym uszkodzenia na łączną sumę strat 400 zł na szkodę R. H., przy czym czynów tych dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa przed upływem 5 lat kary pozbawienia wolności odbytej w okresie 14.10.2010 r. – 23.08.2011 r., orzeczonej przez Sąd Rejonowy w K. za czyn z art. 279 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Prokurator Prokuratury Rejonowej w K., na podstawie art. 335 § 1 k.p.k. wniósł o skazanie wymienionego bez rozprawy i wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności (k. 106).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 29 maja 2013 r., sygn. akt II K .../13, po uwzględnieniu wniosku prokuratora o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności, A. D. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu i za to, przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k., art. 11 § 3 k.k. na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Wyrokiem tym rozstrzygnięto także w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przez obrońcę wyznaczonego z urzędu.

Przedmiotowy wyrok, nie będąc zaskarżonym przez strony, uprawomocnił się 6 czerwca 2013 r. (k. 141).

Kasację od tego orzeczenia wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania), polegające na uwzględnieniu wniosku prokuratora o skazanie bez rozprawy w sytuacji, gdy okoliczności popełnienia zarzucanego A. D. czynu budziły wątpliwości, w szczególności w świetle zgromadzonego na etapie postępowania przygotowawczego materiału dowodowego brak było możliwości dokonania ustaleń, czy zarzucany w akcie oskarżenia czyn został popełniony w warunkach recydywy specjalnej zwykłej.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sadowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich, wywiedziona na korzyść skazanego, okazała się zasadna w stopniu oczywistym, dlatego zasługiwała na rozpoznanie w trybie określonym przepisem art. 535 § 5 k.p.k.

Rację należy przyznać autorowi skargi, gdy twierdzi, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia wskazanych w *petitum* kasacji przepisów rządzących postępowaniem konsensualnym. Bezspornym jest, w ujawnionych okolicznościach sprawy, że do skazania A. D., bez przeprowadzania postępowania, mogło dojść tylko i wyłącznie po spełnieniu warunków określonych art. 335 § 1 k.p.k. W dacie wyrokowania przez Sąd Rejonowy z treści art. 335 § 1 k.p.k. wynikało, że prokurator może umieścić w akcie oskarżenia wnioski o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kary lub środka karnego za występki zagrożony karą nieprzekraczającą 10 lat pozbawienia wolności bez przeprowadzenia rozprawy, jeżeli *okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości*, a postawa oskarżonego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte.

Sąd - rozpoznając wniosek o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kary lub środka karnego bez przeprowadzenia rozprawy- nie może uchylać się od zbadania sprawy zarówno pod kątem ustaleń faktycznych i zawinienia, a także zastosowanych przepisów prawa materialnego. Kontrola wniosku prokuratora winna obejmować sferę formalną, ale także merytoryczną. W sytuacji dostrzeżenia jakichkolwiek wad w propozycji oskarżyciela publicznego nie tylko nie może wniosku takiego uwzględnić, ale zobligowany jest, a to właśnie treścią art. 343 § 7 k.p.k., do skierowania sprawy do rozpoznania na rozprawie.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawę tego typu kontroli w ogóle nie poczyniono. Niejako „na ślepo” przyjęto zaproponowany wniosek o skazanie bez rozprawy. Nie dokonano jakiejkolwiek analizy treści i konstrukcji przedstawionego oskarżonemu zarzutu. Nietrafnie też nie dociekano prawidłowości przypisanego wymienionemu działania w warunkach powrotu do przestępstwa, pomimo ewidentnego zubożenia tej sfery już w akcie oskarżenia. Opis czynu zarzucanego oskarżonemu już na pierwszy rzut oka budził zastrzeżenia i niejasności, które

narzucali konieczność weryfikacji rzekomego skazania, z którym wiązano recydywę podstawową. To bezdyskusyjne zaniechanie przez Sąd Rejonowy, legło u podstaw wydania orzeczenia obarczonego procesowymi uchybieniami wskazanymi w kasacji, ale także błędami natury materialnoprawnej.

Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że przyjęcie w treści wyroku Sądu Rejonowego podstawy przyjęcia odpowiedzialności A. D. na płaszczyźnie art. 64 § 1 k.k., nie odpowiadało wszystkim warunkom tego unormowania i nastąpiło z rażącą obrazą przepisów prawa materialnego. Przede wszystkim trzeba przypomnieć, że recydywa szczególna w typie podstawowym zachodzi wtedy, gdy sprawca, skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności, w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary, umyślnie popełnia przestępstwo podobne do tego, za które był już skazany. Warunek uprzedniego skazania nie został jednak w rozpoznawanej sprawie spełniony.

Jak wynika z analizy akt sprawy podstawą przyjęcia, iż wymieniony oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów działając w warunkach powrotu do przestępstwa, określonego w art. 64 § 1 k.k., było rzekome skazanie przez Sąd Rejonowy w K. za czyn z art. 279 § 1 k.k., a kara miała być przez wymienionego odbyta w okresie 14.10.2010 r. – 23.08.2011 r. Tymczasem z informacji nadesłanej przez Wiceprezesa Sądu Rejonowego w K. z dnia 12 stycznia 2015 r. (k. 219) wynika, że sprawa przeciwko A. D. o sygn. akt II K .../11, w której w okresie od 15 października 2010 r. do 23 sierpnia 2011 r. stosowano wobec niego tymczasowe aresztowanie, nadal się toczy, zaś najbliższy termin rozprawy został wyznaczony na dzień 13 stycznia 2015 r. Z tej informacji, nadesłanej już po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie o sygn. akt II K .../13, wnioskować trzeba, iż w chwili procedowania przez Sąd Rejonowy, postępowanie w sprawie o sygn. akt II K .../11 nie zakończyło się prawomocnym wyrokiem i skazaniem A. D., co uniemożliwiało przypisanie mu recydywy podstawowej na podstawie skazania w tej sprawie.

Brak było zatem warunków pozwalających na uznanie, iż A.D. popełnił zarzucane mu przestępstwo działając w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. Jest bowiem oczywiste, że nie został spełniony pierwszy warunek recydywy z art. 64 § 1 k.k., jakim jest popełnienie przestępstwa po uprzednim prawomocnym

skazaniu. Przez skazanie rozumieć należy prawomocne uznanie za winnego, albowiem skazanym jest tylko ta osoba, co do której zapadł prawomocny wyrok sądu. Wyrok skazujący musi być przy tym prawomocny w chwili popełnienia przez sprawcę kolejnego, podobnego przestępstwa. Warunek uprzedniego skazania nie jest natomiast spełniony, jeżeli sprawca popełnił nowe przestępstwo umyślne zanim został prawomocnie osądzony, albowiem do momentu uprawomocnienia się wyroku, obejmującego takie skazanie, osobę wobec której toczy się postępowanie, uznaje się za oskarżonego, nie zaś za skazanego.

Słusznie skonstatował autor kasacji, że w sprawie doszło także do rażącego naruszenia treści przepisu art. 335 § 1 k.p.k. Sąd może bowiem uwzględnić złożony przez prokuratora wniosek o dobrowolne poddanie się karze wtedy i tylko wtedy, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Bez wątpienia zdiagnozowane w sprawie chybienia były rażące i miały istotny wpływ na treść wyroku. Sąd *meriti* dokonał przecież wadliwej oceny prawnej działania oskarżonego, co znalazło swój wyraz w nieprawidłowym opisie przypisanego mu czynu.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy uwzględni wskazane wyżej uwagi i w oparciu o poczynione ustalenia wyda wolną od wad prawnych decyzję.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.